

Warszawa, 29.12.2025

List solidarności z piętnowanymi artystami i instytucjami kultury w Polsce

Jako przedstawiciele środowisk artystycznych, krytycznych i kuratorskich, z uwagą obserwujemy narastające i powtarzające się gwałtowne, nastawione na wywołanie zamieszania medialnego i nieuzasadnione merytorycznie reakcje wobec prezentowanych ostatnio w Polsce projektów artystycznych oraz instytucji kultury, które je prezentują. Zaniepokojenie budzi fakt, że wiele z tych reakcji – analizowanych łącznie – zaczyna przypominać zmasowaną kampanię przeciwko sztuce współczesnej, w której dominują dyskusje o *decorum*, moralności czy domniemanej obrazie uczuć religijnych, często kosztem debaty o tym, co rzeczywiście jest treścią i intencją prezentowanych dzieł.

Nie chcemy snuć teorii spiskowych ani wpadać w tony sensacyjne. Zależy nam jednak na zwróceniu uwagi na powtarzalny mechanizm, w którym dyskusje o *decorum* i rzekomych „naruszeniach” religijnych symboli stają się pretekstem do eskalowania żądań odebrania funduszy publicznym instytucjom kultury. Tego typu wystąpieniom towarzyszą coraz częściej postulaty o wstrzymanie dotacji czy ograniczenie autonomii programowej muzeów, galerii i teatrów. Potępiamy te wezwania jako populistyczne i szkodliwe, ponieważ podważają one fundament funkcjonowania instytucji kultury jako miejsc debaty, refleksji i sporów składających się na demokratyczne życie społeczne. Rolą instytucji publicznych nie jest unikanie trudnych tematów, lecz tworzenie przestrzeni dla krytycznej rozmowy o naszym wspólnym dziedzictwie, imaginariach i symbolach, także wtedy, gdy rozmowa ta bywa niekomfortowa i wykracza poza utarte schematy debaty publicznej. Dlatego niepokoją nas:

- reakcje wokół projektów artystycznych prezentowanych w Galerii Bielskiej BWA, gdzie Biennale Malarstwa *Bielska Jesień* spotkało się z ostrą krytyką wymierzoną szczególnie w prace Małgorzaty Mycek - prace, które redefiniują stereotypowe imaginarium polskiej wsi jako przestrzeni zamkniętej, ksenofobicznej;
- kontrowersje wokół ekspozycji w MOCAK-u, w tym dotyczące pracy Karola Radziszewskiego, która – czytana w kontekście całego cyklu jego obrazów pt. *Poczet* – mówi po prostu o depenalizacji homoseksualizmu w II Rzeczypospolitej;
- głośny spór wokół spektaklu *Wszyscy jesteście Belén* w Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie, którego plakat – mimo wyjaśnień dyrekcji dotyczących symboliki i intencji – został odebrany przez część komentatorów jako rzekomo naruszający uczucia religijne i świętość symboli religijnych; dalsze publiczne protesty były wywołane przez błędne odczytanie tego plakatu.

Prace artystyczne i teatralne, o których mowa, nie używają symboli w sposób lekceważący, lecz podejmują dialog z kulturowymi imaginariami – tymi związanymi z wsią, historią Rzeczypospolitej i Kościołem katolickim – żeby uczynić je przestrzenią refleksji krytycznej i inkluzywnej interpretacji doświadczeń współczesnych wspólnot. Niestety, skupiona wokół nich debata, zamiast koncentrować się na treści prac, ich kontekście i właściwych im kodach

estetycznych, zostaje sprowadzona do populistycznej dyskusji o złym czy dobrym smaku i domniemanych granicach sztuki. Dlatego postanowiliśmy wyrazić naszą solidarność z twórczyniami i twórcami sztuki współczesnej, których prace stały się obiektem niesprawiedliwych, tendencyjnych i emocjonalnie naładowanych ataków, ale także z dyrekcjami oraz zespołami instytucji kultury, które znalazły się pod presją – Galerii Bielskiej BWA, MOCAKu oraz Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Apelujemy o taką debatę, która stawia pytania o sens, kontekst i wartość prezentowanych dzieł, zamiast redukować je do uproszczonych etykiet czy poddawać moralizatorskim osądom. Sztuka współczesna — jako przestrzeń myślenia krytycznego i dialogu społecznego — zasługuje na debatę merytoryczną i pozbawioną agresji.

Z wyrazami szacunku,

Zarząd Sekcji Polskiej AICA

Zarząd Obywatelskiego Forum Sztuki Współczesnej